

PRACUJEMY W DOMU Z SZEŚCIOLATKIEM

Pocieszajki dla maluszków.

1. Słuchanie piosenki *Na zawsze zapamiętasz* (sł. i muz. Krystyna Gowik).

Rozmowa na temat tekstu piosenki.

*Ref.: Choć ostatnie to w przedszkolu dni,
choć rozstania, pożegnania czas,
to mówię ci, to mówię ci - nic tak naprawdę nie rozłączy nas.
To mówię ci, to mówię ci - nic tak naprawdę nie rozłączy nas.*

- I. *Na zawsze zapamiętasz, jak Lena wciąż płakała,
podarty elementarz przez Olka i Michała.
Jak Ada jeść nie chciała, Jaś zasnął pośród lalek.
Jak Ola kompot raz wylała na całą naszą salę.
O-jojo-jojo-joj!*

Ref.: Choć ostatnie...

- II. *Uśmiechniesz się, gdy wspomnisz ludziki z plasteliny,
jak Bartek ćwiczył skoki, a Karol - śmieszne miny.
I kłótnie Ani z Basią, i miśka brzuch rozpruty.
Jak Kasia kiedyś zapomniała na spacer włożyć buty!
O-jojo-jojo-joj!*

Ref.: Choć ostatnie...

- III. *Pomyślisz, jakie miłe widziałeś teatrzyki.
Piosenki i zabawy, występy i wierszyki.
Wspomnienia będą czekać w albumie ze zdjęciami.
Bo to przedszkole zawsze będzie tu,
w myślach, razem z nami!
Tak, tak, tak, tak!*

Rodzic zadaje pytania dotyczące tekstu piosenki.

- *O czym jest ta piosenka?*
- *Jakie zdarzenia zapamiętasz z Twojego przedszkola?*

- Ćwiczenia poranne.

Potrzebne nam: instrument - patelnia/garnek.

- Zabawa orientacyjno - porządkowa *Samochody*.

Dziecko biega w różnych kierunkach, naśladując rękami poruszanie kierownicą. Wydaje odgłosy poruszającego się samochodu: *brr, brr, brum, brum*. Na sygnał - uderzenie w instrument - zatrzymuje się i trąbi: *pi, pi, pi*. Dwa uderzenia są sygnałem do ponownego poruszania się.

- Ćwiczenie dużych grup mięśniowych - *Trawa i chmury*.

Na hasło: *Trawa*, dziecko przykuca; na hasło: *Chmury*, staje na palcach, wyciąga ręce w górę i porusza nimi w prawo i lewo - naśladuje chmury płynące po niebie.

- Ćwiczenie tułowia - skręty - *Śledzimy lot samolotu*.

Dziecko siedzi skrzyżnie. Jedną rękę ma na kolanach, a z drugiej tworzy daszek nad oczami. Wykonuje skręt tułowia i głowy uniesionej do góry w jedną, a następnie w drugą stronę - obserwują lot samolotu.

- Ćwiczenie równowagi - *Rysujemy koła*.

Dziecko, w staniu na jednej nodze, rysuje stopą w powietrzu małe koła i duże koła. Ćwiczenie wykonuje raz jedną, raz drugą nogą.

2. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Pocieszajki dla maluchów*.

Rodziec pyta dziecko:

- *Z czym kojarzy ci się przedszkole?*

● Słuchanie opowiadania.

Ada była bardzo dumna z tego, że po wakacjach pójdzie do szkoły. Będzie miała kolorowy plecak, a w nim książki, zeszyty i piórniki z przyborami. Bardzo chciała się nauczyć samodzielnie czytać, bo obiecała Olkowi, że w przyszłości to ona przeczyta mu bajkę na dobranoc, a nie odwrotnie.

Na zakończenie ostatniego roku w przedszkolu zaproszono wszystkich rodziców, a młodsze grupy zadbały o niespodzianki: zaśpiewały pożegnalne piosenki i wręczyły starszacom samodzielnie przygotowane sadzonki drzewek szczęścia w małych doniczkach.

Grupa Ady odwdzięczyła się przedstawieniem teatralnym dla maluchów o misiu, który trafił do przedszkola i niczego nie potrafił robić samodzielnie: nie umiał sam jeść, ubierać się, wiązać sznurowadeł i budować domku z drewnianych klocków. Nie wiedział nawet, że przed jedzeniem trzeba myć łapki, ani nie znał słów: "proszę, dziękuję, przepraszam". Ten miś musiał się wszystkiego nauczyć w przedszkolu, a dzieci mu w tym pomagały.

Był to teatrzyk kukielkowy, w którym Ada przedstawiała postać dziewczynki o imieniu Basia. Tomek trzymał kukielkę niedźwiedzia, a Basia uczyła misia, jak należy myć łapki:

- *O! Popatrz misiu,
tu jest łazienka,
wodą się zmywa
farbę na rękach,
a ty masz łapki
całe w powidłach,
więc musisz użyć wody i mydła!*

Piotrek, Janek i Paweł poruszali kukielkami zielonych żabek i śpiewali piosenkę:

*Kum, kum, kum!
Rech, rech, rech!
Było przedszkolaków trzech.
Hopsa, w lewo!
Hopsa, w prawo!
Skaczą zwinnie. Brawo! Brawo!
Ucz się, misiu, z nimi ćwicz,
skacz i do dziesięciu licz!*

Tu następowała wyliczanka do dziesięciu: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć i tak dalej...

Potem na scenie pojawiły się symbole pór roku: słońce, bałwanek, kasztany i skowronek. Dzieci z młodszych grup doskonale wiedziały, które symbolizują wiosnę, lato, jesień i zimę. Na zakończenie przedstawienia wszystkie starszaki ukłoniły się pięknie i wyrecytowały:

- *Nie płaczcie, kochani, gdy nas tu nie będzie,
nasz wesoły uśmiech zostawimy wszędzie,
a gdy po wakacjach znajdziemy się w szkole,
będziemy wspominać kochane przedszkole!*

Młodszym dzieciom bardzo podobało się przedstawienie, a po spektaklu wszyscy chcieli obejrzeć z bliska kukielki. Ada stanęła pod oknem i przyglądała się swoim koleżankom i kolegom. Z jednej strony cieszyła się na myśl o szkole, a z drugiej jednak czuła, że będzie tęsknić.

- *Trochę mi smutno - powiedziała do Kasi.*
- *Mnie też - odpowiedziała dziewczynka. - Nauczyłam się tutaj pisać swoje imię: K A S I A - przeliterowała.*
- *A ja się nauczyłam sama korzystać z łazienki, bo jak byłam mała, to nie umiałam sama spuszczać wody - dodała Ada.*
- *Piotrek mi pokazał, jak bezpiecznie zjeżdżać ze zjeżdżalni i wspinać się po drabinkach.*
- *Mnie też!*
- *I umiemy rozpoznawać kształty: kółka, trójkąty, prostokąty i kwa... kwa... - zająknęła się Kasia.*
- *Kwadraty - dokończyła Ada.*
- *Tak! Kwadraty!*
- *I co jeszcze?*
- *Pani pokazała nam, jak się kroi warzywa, tak, żeby się nie skaleczyć.*

- *I już umiemy same zrobić салатkę z majonezem - odparła z dumą Ada.*
- *A pamiętasz, jak lepiliśmy pączki z piasku do naszej cukierni? Tomek ugryzł jednego i pani kazała mu szybko wypłukać buzię.*
- *Cha, cha! Nigdy tego nie zapomnę.*
- *I piekliśmy ciasto na Dzień Mamy, a wyszedł nam zakalec!*
- *Pamiętam. Pani polala je rozpuszczoną czekoladą i powiedziała, że takie ciasto jada się we Francji.*
- *Było bardzo dobre. Wszyscy prosili o dokładkę.*

Dziewczynki wymieniły jeszcze wiele wesołych wspomnień i obiecały sobie, że będą odwiedzać swoje przedszkole i ulubioną panią. Pożegnały się z innymi dziećmi, z kucharkami, panem "złotą rączką", który potrafił naprawić każdą rzecz, a nawet z zabawkami.

Przed wyjściem z przedszkola Ada położyła coś ukradkiem w swojej szafce w szatni.

- *Co tam zostawiłaś? - zdziwiła się mama.*
- *Zostawiłam pudełko z pocieszajkami.*
- *A co to są pocieszajki?*
- *To są kolorowanki ze zwierzątkami. Powiedziałam pani, że jak jakiś maluch będzie płakał, to może mu dać taką kolorowankę i poprosić, żeby pomalował smutne zwierzątko. Ja też kiedyś płakałam za tobą i wtedy pomalowałam krowę na żółto. Świeciła jak słońce i od razu mi było lepiej.*
- *To wspaniały pomysł - mama spojrzała z podziwem na Adę i mocno ją przytuliła.*
- *Pa, pa! Przedszkole! - powiedziała Ada. - Kiedyś cię odwiedzę.*

- **Rozmowa na temat opowiadania:**

- *Co przygotowała grupa Ady na pożegnanie przedszkola?*
- *Co przygotowali młodsi koledzy?*
- *Co robiły Ada i Kasia?*
- *Kogo pożegnała Ada?*
- *Co to były pocieszajki Ady?*
- *Gdzie je zostawiła?*

- **Czytanie krótkich tekstów z książeczek dla dzieci lub dziecięcych gazet.**

- **Obrazek o lecie - wykonanie prezentu dla kolegi/koleżanki na pożegnanie przedszkola.**

Potrzebne nam: kartka A5, kredki, farby plakatowe, pędzelek, kubeczek z wodą, pastele, kartka z kolorowego bloku technicznego, klej, bibuła, kolorowy papier.

- Wykonanie na kartkach formatu A5 obrazka o lecie (wybraną techniką).
 - Ozdabianie powstałych ramek kulkami z kolorowej bibuły lub kawałkami kolorowego papieru.
 - Podpisanie się samodzielnie lub z pomocą rodzica, z tyłu obrazka.
 - Porządkowanie miejsca pracy.
3. Spacer po najbliższej okolicy - obserwowanie roślin i zwierząt, rozpoznawanie ich i nazywanie.
 4. Karta pracy, część 4, s. 72.
Odszukiwanie na obrazku piłek. Określanie ich położenia. Rysowanie po śladzie drogi piłki do bramki.

